



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

ZDZISŁAW MAĆKOWSKI

Tomasz Sikorski



BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ



Zdzisław Maćkowski w czasie pełnienia funkcji starosty powiatu radomskiego, w kłapie Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari, zdjęcie z kartoteki kawalerów orderu, 1933 r. Ze zbiorów CAW



ZDZISŁAW MAĆKOWSKI

(1895–1941)

Zdzisław Maćkowski urodził się w końcu XIX w. w Wielkopolsce, w rodzinie kultywującej tradycje patriotyczne. Jego ojciec był znanym dziennikarzem, publicystą, wydawcą i działaczem społeczno-politycznym bez reszty oddanym sprawie walki o utrzymanie tożsamości narodowej Polaków poddawanych tam brutalnej germanizacji. Od niego czerpał wzorce zaangażowania obywatelskiego i oddania służbie publicznej. W wieku zaledwie szesnastu lat Zdzisław włączył się w nurt powstających organizacji niepodległościowych. Gdy latem 1914 r. zaczęto tworzyć Legiony Polskie, bez wahania do nich wstąpił, by stanąć w szeregu tych, którzy postawili na kartę zbrojnej walki o niepodległość i swoje życie „rzucili na stos”. Za te zasługi dla Polski nadano mu Krzyż Niepodległości. Po rozwiązaniu Legionów został żołnierzem Polskiej Siły Zbrojnej. Gdy w listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość, wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego i pozostał w służbie przez ponad osiem lat. Był doskonałym, brawurowym oficerem frontowym. Podczas wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej dowodził pododdziałami piechoty,



a następnie pułkiem, który odegrał ważną rolę w bitwie nad Niemnem, ostatecznie rozstrzygającej losy wojny z Rosją Sowiecką. Krótco po jej zakończeniu, mając dopiero 29 lat, został awansowany do stopnia pułkownika. Za bohaterstwo oraz zasługi taktyczne w bojach pięciokrotnie uhonorowano go wysokimi odznaczeniami wojskowymi.

Był wymagający i surowy zarówno wobec siebie, jak i innych. Z żelazną konsekwencją przestrzegał zasad, które wyznawał. Z powodu bezkompromisowej postawy w 1927 r. musiał odejść z wojska. Będąc państwowcem, człowiekiem czynu, społecznikiem, krótco potem objął funkcję starosty i pełnił ją w trzech kolejnych powiatach. Za swoje zasługi został wyróżniony wysokim odznaczeniem państwowymi. Z czasem coraz bardziej krytycznie zaczął oceniać obóz władzy. Związał się z ruchem demokratycznym i ludowym, nawoływał do większej sprawiedliwości społecznej takiej, jaką miały na sztandarach Legiony Polskie. Gdy w 1939 r. Niemcy napadły na nasz kraj, stawiał się do służby wojskowej, a potem konspiracyjnej. Wraz z dwoma synami poniósł śmierć w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz.

Dzieciństwo i wczesna młodość

Zdzisław Maćkowski urodził się 17 marca 1895 r. w Lesznie, o czym świadczy m.in. akt urodzenia wystawiony tam w 1933 r., a także większość jego dokumentów wojskowych. Zachowało się też inne świadectwo urodzenia, wystawione w Płocku w 1915 r. Drugi dokument najprawdopodobniej jest mistyfikacją. Przypuszczalnie podanie miejsca urodzenia



Jedno z dwóch zachowanych świadectw urodzenia Zdzisława Maćkowskiego. To zostało wystawione w Płocku i najprawdopodobniej jest fałszywe. Świadczy o tym m.in. fakt, że ma ono numer 590, podczas gdy w roku jego urodzenia do księgi parafialnej wpisane zostały jedynie 532 akty. Faktycznym miejscem urodzenia Zdzisława było Leszno i z tej racji jako poborowy do wojska podlegałby zaborczym władzom pruskim. Ze zbiorów CAW

na terenie zaboru rosyjskiego miało chronić od podległości administracji zaboru pruskiego, w którym znajdowało się Leszno, choćby od poboru do armii. Do końca I wojny światowej Zdzisław Maćkowski w dokumentach wojskowych jako miejsce urodzenia konsekwentnie podawał Płock, a potem już zawsze Leszno.

Ojciec Jan Karol Maćkowski i matka Ewa z d. Kraśnicka, podawana też jako Ewalina, nadali mu trzy imiona: Zdzisław, Józef, Ferdynand. Miał młodszą siostrę Marię. Kiedy przychodził na świat, jego ojciec odsiadywał karę więzienia zasądzoną przez Prusaków za działalność patriotyczną na Górnym Śląsku. Był on m.in. współzałożycielem i redak-

torem naczelnym radykalno-narodowej, pierwszej wydawanej lokalnie w języku polskim gazety „Nowiny Raciborskie”, a potem redaktorem „Dziennika Kujawskiego”.

W szóstym roku życia Zdzisław rozpoczął naukę w niemieckiej szkole wstępnej w Inowrocławiu. W wyniku szykan władz pruskich za działalność patriotyczną ojca, któremu zasądono kolejny wyrok, w 1901 r. cała rodzina najpierw przeprowadziła się do Warszawy, a w 1903 r. do Krakowa. W atmosferze znacznie większych swobód obywatelskich Zdzisław pobierał nauki początkowo w szkole powszechnej, a od 1905 r. uczęszczał do ośmioklasowego III Gimnazjum Klasycznego im. Jana III Sobieskiego, w którym w 1913 r. zdał egzamin maturalny. Następnie przeniósł się do Lwowa, gdzie już wcześniej zamieszkał jego ojciec. Tam podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza i ukończył dwa semestry.



Strona tytułowa książki napisanej w 1895 r. przez Jana Karola Maćkowskiego – ojca Zdzisława, wydanej w Krakowie w 1902 r., będącej opowiadaniem o prześladowaniu Polaków przez pruskiego zaborcę. Tytuł miał charakter ironiczny, być może był też kamuflażem treści. Ze zbiorów Polony



Profesor II Gimnazjum św. Jacka w Krakowie Bronisław Piątkiewicz w siedzibie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie przy ul. Wolskiej 27, obecnie ul. Piłsudskiego 27, uczy skautów celowania z broni długiej. Drugi od prawej stoi prawdopodobnie Zdzisław Maćkowski. 1912 r. Ze zbiorów Janusza Wojtyczy

W 1911 r. wstąpił do Organizacji Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”. W tym samym roku zmarła mu matka. Od 1912 r. działał w krakowskim skautingu, który współtworzył, należał do ścisłego grona założycielskiego skupionego przy gimnazjalnym profesorze Zygmuncie Wyrobku, naczelniku lokalnego Sokoła i drużynowym pierwszej jawnej drużyny skautowej. Zdzisław współorganizował pierwsze zastępy skautowe, od stycznia 1913 r. pełnił funkcję plutonowego w III Drużynie Skautów im. Kazimierza Pułaskiego, a potem plutonowego lub drużynowego w IX Drużynie Skautów im. Władysława Jagiełły. Podawał też przynależność do tajnej organizacji skautowej

„Legia”. Udzielał się w ruchu wydawniczym swoich organizacji, gdyż po ojcu odziedzyczył umiejętności pisarskie. Wstąpił też do Polowych Drużyn Sokoła, w których ukończył szkołę oficerską. W 1915 r. zmarł Jan Karol Maćkowski.

W Legionach Polskich i Polskiej Sile Zbrojnej

Gdy wybuchła I wojna światowa, Zdzisław Maćkowski przebywał jako instruktor na kursie skautowym w Skolem, położonym ok. 100 km na południe od Lwowa. W pierwszych dniach sierpnia 1914 r. razem z całym kursem stawił się w Krakowie i zgłosił do służby w Sokole. Otrzymał stopień kaprała i funkcję dowódcy plutonu do przeszkole-



Żołnierze 4. Pułku Piechoty Legionów Polskich na urlopie. Pierwszy od lewej stoi ppor. Zdzisław Maćkowski, centralnie siedzi ppor. Stanisław Thun, jego gimnazjalny kolega i współtowarzysz w 2. pp, późniejszy ppłk, który poległ w Powstaniu Warszawskim. Kraków, październik 1916 r. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

nia. W dniu 5 września, jako posiadający zdany egzamin oficerski, został mianowany chorążym. Znalazł się w oddziale wchodzącym w skład 2. Pułku Piechoty Legionów Polskich (2. pp LP). W dniu 29 września mianowano go chorążym z nadania austriackiego, a następnie jako dowódca plutonu 7. kompanii II batalionu wyruszył w rumuńskie Karpaty. W październiku walczył m.in. pod Marmaros-Sziget, a potem, przechodząc tzw. Drogą Legionów, pod Nadworną, Zieloną, Rafajłową, Żabiem, Sokołówką, i w krwawej bitwie pod Mołotkowem.

Następnie, 4 listopada 1914 r., awansował na dowódcę swojej kompanii, a 11 listopada za „nadzwyczajną gorliwość i przytomność umysłu okazaną w bitwie pod Mołotkowem 29 X br.” został mianowany podporucznikiem „z odznaką XI rangi”.

W końcu grudnia ciężko zachorował i do 21 lutego 1915 r. przebywał w szpitalu. Po powrocie do zdrowia dostał przydział do batalionu uzupełniającego kpt. Rucińskiego-Szczęsnego, z którym 29 kwietnia 1915 r. dotarł do Piotrkowa Trybunalskiego i został przydzielony do świeżo uformowanego 4. pp LP III Brygady, dowodzonego przez płk. Bolesława Roję. Okres swoich walk w Karpatach podawał potem jako służbę w II Brygadzie Legionów, chociaż formalnie została ona sformowana dopiero 8 maja 1915 r.

Na początku maja 1915 r. objął dowództwo plutonu w 12. kompanii III batalionu. Jego pułk wyruszył na front 15 lipca. Chrząst bojowy przeszedł 22 lipca w boju pod Majdanem Borzechowskim, a potem uczestniczył w bitwie pod Jastkowem koło Lublina, trwającej od 31 lipca



Honorowa odznaka 4. pp LP za „rok wojny 1915–16”, tzw. swastyka. Taką został uhonorowany ppor. Zdzisław Maćkowski. Ze zbiorów Filipa Erlicha

do 3 sierpnia. Już pierwszego dnia walk ppor. Maćkowski został ranny. Potem dalej walczył na Lubelszczyźnie, na Wołyniu nad rzekami Styr i Stochod, wreszcie – na początku lipca 1916 r. – w największej bitwie Legionów Polskich pod Kostiuchnówką. Pełnił funkcję dowódcy kompanii, adiutanta II batalionu i adiutanta pułku. Nadano mu honorową odznakę pułku za „rok wojny 1915–16”, tzw. swastykę.

W dniu 20 września Legiony Polskie zostały przeformowane przez Austriaków w Polski Korpus Posiłkowy (PKP). Jesienią 1916 r., po wycofaniu Legionów z frontu do Baranowicz, ppor. Maćkowski odbył sześciotygodniowy kurs szturmowy przy pruskiej 3. Dywizji Landwery, a 1 listopada mianowano go porucznikiem. Miesiąc później Legiony przeszły pod Warszawę i w grudniu reprezentacja jego pułku wzięła udział w ich uroczystym wkroczeniu do miasta. Pułk przebywał potem w Modlinie i Zegrzu. Rozkazem Komendy LP por. Maćkowskiemu został zatwierdzony brązowy Medal Zasługi Wojskowej „Signum Laudis”, nadany przez Austriaków 10 grudnia 1916 r. „w uznaniu walecznego zachowywania się przed nieprzyjacielem”.

Już w styczniu 1917 r. podczas pobytu pułku w Zegrzu jego żołnierze zostali poddani szkoleniu według niemieckich regulaminów, a 10 kwietnia Austriacy przekazali go wraz z innymi jednostkami PKP pod niemiecką komendę. Niemcy przystąpili do tworzenia Polskiej Siły Zbrojnej, tzw. Polskiego Wehrmachtu, a krótko potem wyszedł rozkaz o utworzeniu tzw. Kursów Wyszkożenia PSZ. Każdy pułk musiał wyznaczyć do nich oficerów i żołnierzy. Dla 4. pp przypadł numer IV z lokacją w Zambrowie, a por. Maćkowskiego mianowano tam instruktorem. W lipcu nastąpił tzw. kryzys przysięgowy, kiedy to wielu legionistów odmówiło złożenia przysięgi na wierność cesarzom Niemiec i Austro-Węgier. Zostali oni bądź internowani, bądź wcieleni do armii austro-węgierskiej. Porucznik Maćkowski złożył przysięgę i trafił ponownie pod austriacką komendę w II Brygadzie PKP. W sierpniu został odznaczony

srebrnym Medalem Zasługi Wojskowej „Signum Laudis”. W końcu września mianowano go dowódcą rekruckiej kompanii szturmowej, którą jako instruktor Oficerskiej Szkoły przy Dowództwie Uzupełnienia szkolił w Bolechowie. W końcu października został przydzielony do składu sądu polowego jako sędzia do spraw żołnierskich. W dniu 5 listopada mianowano go dowódcą 2. kompanii batalionu uzupełnienia PKP.



Kadra oficerska i podoficerska II batalionu 2. Pułku Piechoty Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht). W górnym rzędzie trzeci od lewej siedzi dowódca batalionu mjr Mieczysław Smorawiński (późniejszy gen. bryg., zamordowany przez Sowietów w Katyniu w 1940 r.), po jego lewej adiutant batalionu ppor. Antoni Sikorski, pierwszy od prawej kpt. Władysław Bończa-Uzdowski (późniejszy gen. bryg.), w dolnym rzędzie pośrodku siedzi sierż. Zdzisław Maćkowski (zdegradowany przez Austriaków porucznik). Wiosna 1918 r. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

Kadra oficerska i podoficerska 2. Pułku Piechoty Polskiej Siły Zbrojnej. Centralnie siedzi dowódca pułku mjr. Ferdynand Zarzycki (późniejszy gen. bryg.), po jego prawej stronie dowódca I batalionu kpt. Czesław Jarnuszkiewicz (późniejszy gen. bryg., autor projektu legionowego orła czapkowego z 1916 r., współautor wzorów mundurów Legionów Polskich i Polskiej Siły Zbrojnej), po jego lewej stronie kolejno dowódca II batalionu kpt. Mieczysław Smorawiński i dowódca III batalionu kpt. Czesław Szyndler (późniejszy pfc). Por. Zdzisław Maćkowski stoi w drugim rzędzie trzeci od lewej. Adiutant II batalionu ppor. Antoni Sikorski, jego późniejszy szwagier, stoi drugi od prawej. Wiosna lub lato 1918 r. Ze zbiorów Witolda i Tomaszika Sikorskich





W wyniku niekorzystnych dla Polaków postanowień traktatu brzeskiego, podpisanego 9 lutego 1918 r. przez państwa centralne z Ukrainą i Republiką Ludową, II Brygada Legionów wypowiedziała posłuszeństwo Austrii i w nocy z 15 na 16 lutego 1918 r. przebiła się na rosyjską stronę frontu pod Rarańczą. W dniu 18 lutego por. Maćkowski jako oficer brygady został aresztowany przez Austriaków. Krótco potem zbiegł z niewoli.

Jak zapisał w swoich wspomnieniach płk Antoni Sikorski, szwagier Zdzisława Maćkowskiego, w marcu 1918 r. w Szkole Podchorążych w Ostrowie w 2. pp Polskiego Wehrmachtu stawiło się czterech uciekinierów z jednego z obozów internowania PKP. Byli to zdegradowani do podoficerów i przeznaczeni do wysłania na front włoski porucznicy, a wśród nich Maćkowski. Zameldowali się na terenie szkoły u dowódcy I Batalionu Rekrutów mjr. Ferdynanda Zarzyckiego, ich byłego dowódcy podczas służby w 4. pułku piechoty na Wołyniu w 1916 r. Przyjęcie ich do PSZ w stopniach oficerskich z przyczyn formalnych nie wchodziło w rachubę. Sami wyrazili zgodę na przyjęcie ich w stopniach sierżantów. I tak adiutant batalionu ppor. Sikorski został czasowo przełożonym zdegradowanego do stopnia sierżanta por. Maćkowskiego. Stanowi to wyjaśnienie treści dedykacji, którą w 1920 r. otrzymał on od swojego późniejszego szwagra w książce jego autorstwa *Walki III/8 p.p. Legionów z Ukraińcami...*: „Swemu »dobremu chwilowemu przełożonemu« na pamiątkę dni marca 1918 kpt. Z. Maćkowski”.

Zdzisław Maćkowski od 1 kwietnia rozpoczął służbę w 2. pp PSZ jako sierżant. Szybko odzyskał stopień porucznika, a 25 października 1918 r. został awansowany do stopnia kapitana piechoty i wcielony do Wojska Polskiego. W dniu 1 listopada objął dowództwo 10. kompanii

w III batalionie pułku. W pierwszych dniach listopada 1918 r. 2. pp został rozesłany transportem kolejowym w różnych kierunkach. Jego III batalion pod komendą kpt. Franciszka Kruka-Grzybowskiego dotarł do Warszawy, brał udział w zajęciu Cytadeli, a następnie do grudnia 1918 r. pełnił służbę wartowniczą.

Bohaterski dowódca w wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej

W dniu 4 stycznia 1919 r. kpt. Maćkowski na czele swojego batalionu wyruszył na front pod Rawę Ruską. Długa linia frontu była obsadzona przez nieliczne oddziały polskie i ukraińskie, dlatego walki, które się wywiązały, miały charakter podjazdowy i przyniosły obu stronom duże straty. Batalion III w rejonie Żółkwi i Kamionki Strumiłowej toczył ciężkie boje z jednostkami ukraińskimi otaczającymi Lwów.

W połowie stycznia rozkazem Sztabu Generalnego pułki PSZ, w nawiązaniu do tradycji pułków piechoty Księstwa Warszawskiego, otrzymały nowe numery i nazwy. I tak 2. pp przyjął nazwę 8. Pułku Piechoty Legionów (8. pp Leg.). W lutym jego III batalion toczył dalsze krwawe walki w odsieczy Lwowa pod Rzęsną Polską i Kozicami. Kapitan Maćkowski pełnił już wtedy funkcję zastępcy dowódcy batalionu kpt. Kruka-Grzybowskiego, a po jego bohaterskiej śmierci 17 lutego 1919 r. pod Kozicami następnego dnia objął dowodzenie batalionem, który dalej uczestniczył w odsieczy Lwowa. Jak zapisał w swoich wspomnieniach, w okresie walk z siłami ukraińskimi oblegającymi miasto, czyli od początku stycznia do marca 1919 r., batalion stracił 4 poległych i 12 rannych oficerów oraz 362 poległych i rannych szeregowców. Po uzupełnieniu strat powstałych w bojach, w kwietniu 8. pp Leg. został włączony w skład V Brygady Piechoty Legionów 3. Dywizji Piechoty Legionów. W dniu 14 maja 1919 r. ruszyła ofensywa przeciwko

Ukraińcom mająca na celu ostateczne wyparcie nieprzyjaciela z Małopolski Wschodniej i 8. pp Leg. razem z całą dywizją uczestniczył w bojach pod Wołczem, Starym Samborem i Schodnicą. Kiedy w czerwcu batalion kpt. Maćkowskiego kierował się na Brody, na front bolszewicki, nastąpiła kontrofensywa wojsk ukraińskich. Dywizja zmieniła kierunek marszu i wkrótce 8. pp Leg. stoczył ciężkie walki z Ukraińcami pod Denysowem, Kupczyńcami i Brzeżanami.

W dniu 27 czerwca rozpoczęła się polska ofensywa. Następnego dnia rano rozgorzała ostatnia wielka bitwa na tym odcinku frontu. Podczas jednego z przemieszczeń batalion kpt. Maćkowskiego



Grupa oficerów i żołnierzy przed „kasynem oficerskim III batalionu 8 pp Leg.” (napis na tabliczce). Piąty od prawej ppłk Ferdynand Zarzycki, szósty ppor. Antoni Sikorski, siódmy ppor. Wincenty Wnuk, jedenasty kpt. Zdzisław Maćkowski. Front bolszewicki, najprawdopodobniej koniec 1919 lub wiosna 1920 r. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

został zaatakowany z zaskoczenia przez samotny kureń ukraiński, który uderzył bez rozpoznania strategicznego. Batalion odzyskał inicjatywę i rozbił przeciwnika. W dniu 15 lipca nastąpiło ostateczne polskie uderzenie i Ukraińcy bez walki wycofali się za Zbrucz. Major Czesław Jarnuszkiewicz, który w tym czasie dowodził 8. pp Leg., w opinii o kpt. Maćkowskim zapisał: „Nadzwyczaj sumienny i pełen inicjatywy bojowej oraz organizacyjnej. Odważny i rozumny, myślący o całości akcji”. Dowódca 3. DP Leg. gen. Leon Berbecki zaopiniował: „Wybitny, brawurowy oficer, zasługuje na awans”.

Jak wspominał kpt. Maćkowski, przez dwa tygodnie jego batalion stał w odwodzie w Wasylowie, a następnie 4 sierpnia 1919 r. zajął pozycje nad Zbruczem. W dniu 22 sierpnia został załadowany do pociągów na stacji Kopyczyńce, o którą toczył wcześniej ciężkie walki, i wraz z całą dywizją przerzucony nad Dźwinę, na front litewsko-białoruski.

Pierwszy etap przegrupowania dywizji na front z bolszewikami zakończył się w Wilnie, dokąd pułk dotarł 28 sierpnia. Po odpoczynku jednostki zostały przewiezione do stacji kolejowej Turmont, skąd przeszły nad Dźwinę. Oddziały zajęły i umocniły stanowiska. Aktywność bojowa pułku ograniczała się do wypadów rozpoznawczych czy chwytania jeńców w celu uzyskania informacji o przeciwniku. Na początku stycznia 1920 r., odpowiadając na prośbę władz Łotwy, Józef Piłsudski skierował 3. DP Leg. wraz z 8. pp Leg. do wsparcia Armii Łotewskiej, która podjęła wówczas działania obronne przeciwko Armii Czerwonej. Takie samo zadanie otrzymała 1. DP Leg. Dowództwo nad całością operacji objął gen. Edward Rydz-Śmigły. W dniu 9 stycznia 1920 r. pułk przekroczył Dźwinę i przemieszczał się wzdłuż jej północnego brzegu w kierunku wschodnim, rozbijając po drodze mniejsze oddziały bolszewickie.

Najprawdopodobniej 26 marca brawurowo dowodzony przez kpt. Maćkowskiego III batalion pułku wykonał nocny wypad połączony



Krzyż Walecznych z oznaczeniami czterokrotnego nadania, na wstążce krzyża trzy okucia, tzw. listewki (po jednej za kolejne nadanie). Tak odznaczony został Zdzisław Maćkowski za bohaterские czyny w wojnie polsko-bolszewickiej. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

objął dowództwo 7. pp Leg., przemianowanego tak w styczniu 1919 r. z 1. pp PSZ. Pułk otrzymał rozkaz walki z oddziałami kawalerii Siemiona Budionnego. W lipcu toczył boje pod Targowicą i Beresteczkiem, a 13 i 14 sierpnia pod Hrubieszowem. W sierpniu i październiku ppłk Maćkowski, pozostając dowódcą pułku, czasowo w zastępstwie dowodził V BP Leg., za co otrzymał pochwałę.

z forsowaniem rzeki i w warunkach ciężkich roztopów zajął wieś Kochanowice, wyparł nieprzyjaciela daleko na wschód, zdobył jeńców i karabiny maszynowe. Za ten czyn dowódca V BP Leg. ppłk Władysław Bończa-Uzdowski wystawił wniosek o odznaczenie kpt. Maćkowskiego Krzyżem Walecznych. W dniu 20 kwietnia 1920 r. jednostki pułku przeszły na południowy brzeg Dźwiny i opuściły Łotwę. Za udział w tych walkach Zdzisław Maćkowski został później odznaczony łotewskim Medalem Pamiątkowym 1918–1928.

W dniu 11 czerwca 1920 r. kpt. Maćkowski, mający wówczas zaledwie 25 lat, został awansowany do stopnia podpułkownika ze zweryfikowanym później starszeństwem z 1 czerwca 1919 r. W dniu 18 lipca 1920 r., w krytycznym czasie zwycięskiej sowieckiej ofensywy, kiedy 3. DP Leg. została przerzucona znad Styru nad rzekę Ikwę, ppłk Maćkowski

W dniu 16 sierpnia ppłk Maćkowski na czele 7. i 8. pp Leg. oraz sześciu baterii armat uderzył na idące na Zamość jednostki kawalerii i piechoty tzw. Grupy Aleksandra Golikowa wzmocnione oddziałami sowieckiej 44. DP i rozbił je pod Gdeszynem, likwidując zagrożenie. W marszu na Hrubieszów natrafił na przeważające siły nieprzyjaciela, które ominął łukiem. Po forsownym marszu i zaciętej walce zdobył miasto, mając na tyłach bolszewicką jazdę, a następnie do wieczora odpierał silne, idące z trzech stron kontrataki. Za czyn ten ppłk Bończa-Uzdowski podał go kolejny raz do odznaczenia Krzyżem Walecznych.

W ramach rozpoczętego tego samego dnia kontruderzenia znad Wieprza ppłk Maćkowski „dobrze obmyślonym atakiem” swojego pułku zdobył Włodawę, sprzęt wojenny wroga, wziął jeńców, a dwa dni później na czele pozostałych jednostek dywizji uderzył na Brześć nad Bugiem. Mimo znacznych sił nieprzyjaciela w ciężkim boju zepchnął jego oddziały na drugi brzeg rzeki. W nocy pułk doszedł do mostów, które następnie sforsował, i zdobył miasto, ponownie biorąc licznych jeńców.

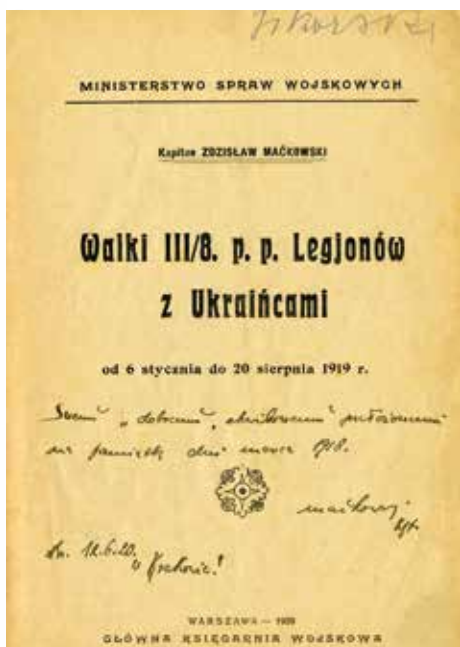
W końcowej fazie kontruderzenia znad Wieprza ppłk Maćkowski otrzymał zadanie, żeby 25 sierpnia I i II batalionem pułku zorganizować wypad



Krzyż Srebrny Orderu Wojskowego Virtuti Militari. Tą klasą odznaczenia z nr 531 został uhonorowany ppłk. Zdzisław Maćkowski za bohaterские dowodzenie 7. pp Leg. w wojnie polsko-bolszewickiej. Ze zbiorów Tomasza Sikorskiego

z twierdzy brzeskiej na tyły nieprzyjaciela w rejonie stacji kolejowej Żabinka, skąd wielokrotnie wychodziły sowieckie ataki na twierdzę. Trafił tam na koncentrację przeważających sił wroga, szykujących się do kolejnego uderzenia na Brześć, w tym brygady kawalerii. Szybko obmyślił brawurowe uderzenie i osobiście skutecznie nim pokierował. Bolszewicy stracili kilkudziesięciu zabitych, do niewoli zostało wziętych ok. 600 jeńców, w tym sztab 57. Dywizji, którego dowódca został zabity. Pułk wycofał się, zabierając ze sobą jeńców i znaczne ilości zdobytego sprzętu wojennego. Za wymienione czyny ppłk Bończa-Uzdowski wnioskuje o nadanie ppłk. Maćkowskiemu Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari V klasy.

Dowódca 3. DP Leg. gen. Berbecki zatwierdził wniosek, opiniując: „Oficer wybitnie brawurowy. Zasługuje ze wszech miar na odznaczenie”. Podpułkownikowi Maćkowskiemu nadano krzyż z numerem 531 jako jednemu z najwcześniej nim uhonorowanych. Dekoracji dowódcy



Strona tytułowa książki autorstwa Zdzisława Maćkowskiego z jego dedykacją dla Antoniego Sikorskiego: „Swemu »dobremu chwilowemu przełożonemu« na pamiątkę dni marca 1918. Maćkowski kpt.” (kontekst wpisu został podany w treści). Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

pułku i pozostałych bohaterów dokonał w polu osobiście gen. Berbecki. Za te same czyny Maćkowski został też odznaczony Krzyżem Walecznych. We wszystkich wnioskach o kolejne nadania tego odznaczenia podkreślano jego osobistą inicjatywę i brawurę będącą przykładem dla żołnierzy i oficerów.

Po zwycięskiej bitwie warszawskiej nieprzyjaciel nie dawał za wygraną i zaczął ściągać z głębi kraju znaczne siły do ponownego uderzenia na Warszawę. Ażeby temu zapobiec, Naczelnik Państwa rozkazał ofensywę na północnym odcinku frontu. Od 20 do 28 września toczyła się bitwa nad Niemnem, ważąca o losach wojny polsko-bolszewickiej. Bardzo ciężkie zadania otrzymała 2. Armia gen. por. Rydza-Śmigłego wraz z 3. DP Leg. i wchodzącym w jej skład 7. pp Leg. Największym starciem, w jakim w czasie całej wojny jednostka wzięła udział, była bitwa pod Brzostowicą Wielką. Pierwszym zadaniem otrzymanym w niej przez ppłk. Maćkowskiego było sforsowanie rzeki Swisłoczy w rejonie Dublan, przełamanie oporu kilkakrotnie liczniejszego nieprzyjaciela i zajęcie Brzostowicy Wielkiej. Na wniosek dowódcy V BP Leg. ppłk. Bończy-Uzdowskiego za ofiarne i skuteczne wykonanie tych rozkazów w ciężkich nocnych warunkach, a przy tym wzięcie ponad tysiąca jeńców, zdobycie sześciu armat i odparcie trzydniowych kontrataków na miasto przeważających sił nieprzyjaciela, ppłk Maćkowski został po raz czwarty odznaczony Krzyżem Walecznych. W komunikacie Sztabu Generalnego Nr 3840.III. podane zostało m.in.: „Piąta brygada piech[oty] [w składzie 7. i 8. pp Leg.] rozbiła w brawurowym nocnym ataku dnia 20 września w akcji na Brzostowice pięć pułków sowieckich. [...] Szczególnie odznaczyli się [p]płk Bończa-Uzdowski, ppłk Maćkowski, kpt. Niemiec-Moroński”.

Generał Berbecki wystąpił potem z wnioskiem o odznaczenie ppłk. Maćkowskiego Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari IV klasy. Ta wysoka klasa mogła być nadana oficerowi „za umiejętne i skuteczne dowodzenie jednostką bojową lub za inny czyn zapewniający sukces

bojowy”. Dowódca dywizji uznał, że zasługi ppłk. Maćkowskiego w bitwie pod Brzostowicami oraz poprzedzające ją czyny spełniły te wymogi. We wniosku zostało zapisane:

„Ppłk Maćkowski Zdzisław jako D-ca [dowódca] 7. pp Leg. dnia 14 VIII [1]920 r. w chwili rozpoczęcia kontrofensywy atakiem koncentrycznym na Hrubieszów wykazał wybitny talent taktyczny. Nie zważając na przeważające siły nieprzyjaciela, biorąc osobiście udział w boju, manewrem oskrzydającym zmusił przeciwnika do opuszczenia miasta. Dnia 20 IX [1]920 r. po energicznym sforsowaniu Świsłoczy, szybkim manewrem nocnym na Brzostowicę, rozbił dwie brygady nieprzyjacielskiej piechoty, a przedarłszy się na tyły wroga, zmusza 56. Dywizję piech[oty] bolszewickiej do poddania się, przyczem pułk zdobywa dwie baterie armat z kompletnym zaprzęgiem i obsługą, kilkanaście karab[inów] maszyn[owych], kilkaset jeńców, koni, wozów. W trzydniowym boju pod Brzostowicą Wielką wytrzymuje i z brawurą odpiera kilkadziesiąt ataków wroga, prowadzonych z wielką zaciętością i z ogromną przewagą sił, bo do 19 pułków piechoty. Energicznym podtrzymaniem ducha waleczności w oddziałach, niezmordowaną pracą i poświęceniem przyczynił się w znacznej mierze do rozbitcia głównych sił bolszewickich pod Brzostowicą”.

Wymienione zasługi były ważnym wkładem w polskie zwycięstwo w bitwie nad Niemnem, ostatecznie przesądzającej o losach wojny z bolszewikami, którzy ponieśli w niej druzgoczącą klęskę i przeszli do chaotycznego odwrotu. Wniosku o odznaczenie ppłk. Maćkowskiego nie zaakceptował dowódca utworzonego 6 sierpnia 1920 r. Frontu Środkowego gen. Rydz-Śmigły, nie podając uzasadnienia.

W okresie od 5 stycznia 1919 do 18 października 1920 r. ppłk Maćkowski bez przerwy przebywał na froncie. Następnie do 20 czerwca

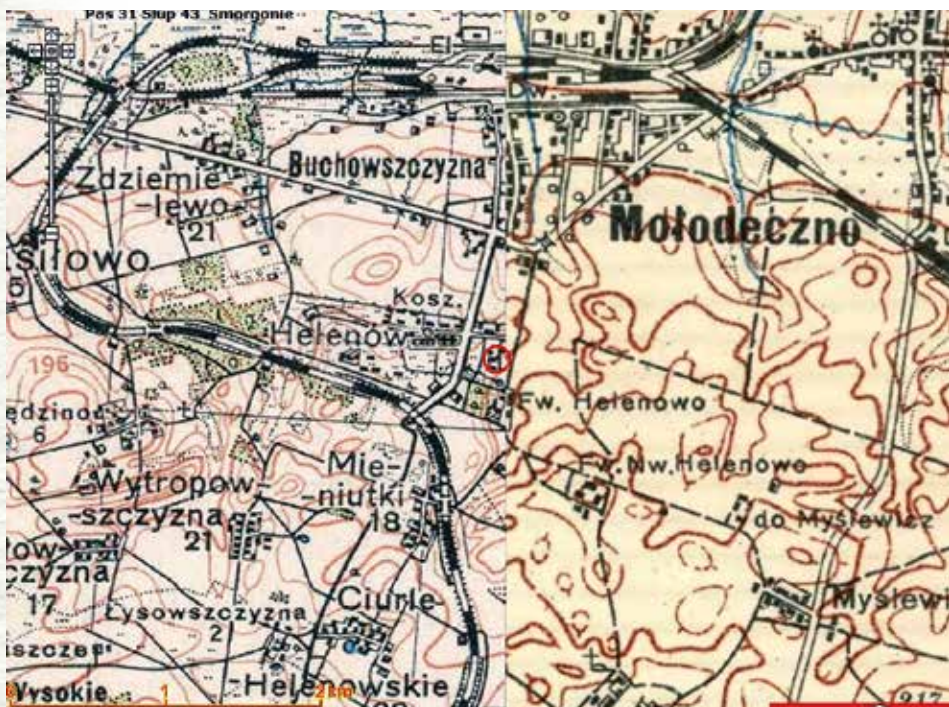
Okładka książki napisanej przez Zdzisława Maćkowskiego wspólnie z Bronisławem Sikorskim, bratem Antoniego Sikorskiego, którego siostrę poślubił Maćkowski. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich



1921 r. 7. pp Leg. pod jego komendą osłaniał polsko-litewską linię demarkacyjną. Za okres służby w Wojsku Polskim od 11 listopada 1918 do 12 grudnia 1920 r. dowódca 3. DP Leg. gen. Berbecki wydał mu następującą opinię: „Charakter prawy, inteligencja duża, w stosunku do przełożonych karny i taktowny, w stosunku do podwładnych wymagający i surowy w służbie, poza służbą koleżeński, bardzo dobry wychowawca młodych oficerów, bardzo dobry dowódca pułku, za młody na dowódcę brygady”.

Służba oficerska w wolnej Polsce

Po zakończeniu działań wojennych 7. pp Leg. nadal dowodzony przez ppłk. Maćkowskiego jako miejsce garnizonowe otrzymał Chełm Lubelski. Pozostawał w składzie 3. DP Leg. i podlegał Okręgowi Korpusu Nr II.



Połączone fragmenty map sztabowych WP (skala 1:100 000), wydanych przez Wojskowy Instytut Geograficzny: Smorgonie pas 31, słupek 45 (1935 r.) i Wilejka pas 31, słupek 44 (1926 r.). Widoczna lokalizacja koszar 86. pp Helenów, powstałych na terenie części folwarku Helenowo

W listopadzie 1920 r. ppłk Maćkowski napisał książkę *Walki III/8. pp. Legionów z Ukraińcami...* Miała ona dużą wartość historyczną, gdyż to on dowodził batalionem, a praca została opublikowana zaledwie trzy miesiące po zakończeniu opisywanych w niej zdarzeń. Krótco potem w czasopiśmie „Bellona” wydrukował dwa równie ważne artykuły dotyczące walk z bolszewikami dowodzonego przez siebie 7. pp Leg. W 1922 r. razem z bratem żony por. rez. Bronisławem Sikorskim, adiutantem pułku, kawalerem Krzyża Srebrnego Virtuti Militari i trzykrotnie Krzyża Walecznych, napisał kolejną książkę *Od Stuczny nad Dźwinę...* o walkach 3. DP Leg. z bolszewikami.

W 1921 r. ppłk Maćkowski ukończył dwumiesięczny kurs wyższych dowódców w Warszawie, a w 1922 r. przeszedł czteromiesięczny kurs

dla dowódców pułków w Rembertowie. Komendant Doświadczalnego Centrum Wyszkożenia Armii w Rembertowie płk Wacław Scaevola-Wieczorkiewicz, późniejszy generał brygady, wystawił mu taką opinię: „Bardzo duża inteligencja. Umysł bardzo żywy, bystry [...]. Orientuje się dobrze i szybko. Decyzja łatwa. Ogólnie zdolny. [...] Charakter czysty, wytrwały, jednak uparty i zadzierzysty. [...] Jednostka twórcza – kierownicza. Duże zaangażowanie do pracy społecznej”. Pełniąc funkcję dowódcy pułku, ppłk Maćkowski m.in. wspierał lokalne drużyny harcerskie, których w mieście działało wówczas nie mniej niż sześć.

W lutym 1923 r. wojsko wystąpiło z wnioskiem do władz państwowych o odznaczenie ppłk. Maćkowskiego Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski. Dowódca 3. DP Leg. w Zamościu, płk Kazimierz Fabrycy, późniejszy generał dywizji, zaopiniował:

„Podpułkownik Zdzisław Maćkowski jest najwięcej zasłużonym Dcą [dowódcą] w oddziałach 3 Dywizji. W bojach położył wybitne zasługi. Pomiędzy innymi w czasie słynnej bitwy pod Brzostowicą [Brzostowicami] na czele 7. pułku otworzył drogę 3. Dywizji, forsując przeprawę przez rzekę Swisłocz, a następnie wytrzymał główny nacisk kilkudniowych przeciwnatarć nieprzyjaciela. [...] Po wojnie pułk jego wraz z całą dywizją w ciągu dwu lat znajdował się na kresach wschodnich w ciągłym pogotowiu i dopiero przy końcu kwietnia 1922 r. powrócił do swego garnizonu. [...] Potrafił on nie tylko utrzymać pułk na wysokim poziomie pod każdym względem, ale zarazem osiągnął wybitne wyniki w dziedzinie wykształcenia ogólnego oficerów i podoficerów pułku [...]. Nie poprzestając na zakresie służbowym, prowadzi owocną pracę w organizacji skautowej [harcerskiej] Chełma. Przez swą owocną i wybitną pracę dla dobra Wojska i Państwa ppłk Maćkowski zasłużył w zupełności na odznaczenie Orderem Odrodzenia Polski”.

Wspierający wniosek do Rady Ministrów zgłosił też dowódca Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie gen. dyw. Jan Romer, który określił Maćkowskiego jako „wybitnie ideowego oficera”. Sprawę poparł też swoim wnioskiem zastępca dowódcy Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu gen. bryg. Berbecki, z następującym uzasadnieniem: „Zorganizował, nie zważając na ciągłe i ciężkie trudy bojowe, na terenie operacyjnym swojego batalionu [III/8. pp Leg.] władze cywilne w gminach powiatu braclawskiego i zakładał tamże szkoły. Był zawsze za obroną interesów miejscowej ludności, przekonując ją o wysokich dodatnich stronach państwowości Polski”.

W wyniku przywołanych wniosków 10 listopada 1928 r. „za zasługi na polu pracy społecznej oraz organizacji, wyszkolenia i administracji wojska” płk Maćkowski został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Z dniem 13 czerwca 1923 r. przeniesiono go na stanowisko dowódcy 86 pp. skoszarowanego w Mołodecznie, będącego w składzie 19. DP, jednocześnie został dowódcą tamtejszego garnizonu. Po jego odejściu z 7. pp Leg. dowódca 3. DP Leg. płk Fabrycy wydał rozkaz pożegnalny zawierający liczne pochwały.

W listopadzie 1922 r. płk Maćkowski ożenił się z Pelagią Sikorską, urodzoną 22 sierpnia 1898 r. w Piotrkowie Trybunalskim, siostrą kpt. Sikorskiego, swojego towarzysza broni z 2. pp PSZ oraz z 8. pp Leg. W Chełmie Lubelskim, gdzie czasowo pozostała jego żona, 11 września 1923 r. urodził im się pierwszy syn – Zdzisław junior. Drugi – Jan, przyszedł na świat 5 stycznia 1926 r. w Mołodecznie.

W 1924 r. na części folwarku Helenowo koło Mołodeczna, który w 1929 r. został do niego przyłączony, pod nadzorem ppłk. Maćkowskiego rozpoczęła się budowa nowych koszar dla pułku. Miał powstać solidny, nowoczesny kompleks budynków garnizonowych. W dniu 1 grudnia 1924 r. ppłk Maćkowski awansował do stopnia pułkownika



Wybudowana w 1929 r. monumentalna brama do koszar 86. pp w rzucie od wewnątrz. W górnej partii obiektu widoczna kaplica, z której kapelan pułku odprawiał uroczyste nabożeństwa, u podstawy tablice z nazwiskami żołnierzy pułku poległych w wojnie polsko-bolszewickiej. Od frontu w szczycie bramy znajdował się napis: „Bohaterom poległym w obronie Ziemi Mińskiej”. Obiekt został rozebrany na początku lat 60. XX w. przez lokalne władze sowieckie. Ze zbiorów NAC

ze starszeństwem z 15 sierpnia 1924 r. i 37. lokatą. Istnieją przekazy, że podczas trwania budowy koszar doszło do poważnych nadużyć finansowych oraz nie dotrzymano projektowej jakości wykonania. Taki stan rzeczy łączono z osobą kierującego pracami bliskiego krewnego gen. bryg. Stefana Dęba-Biernackiego. Pułkownik Maćkowski miał to odkryć i odmówić odbioru budowy, pomimo nacisków m.in. z dowództwa 19. DP w Wilnie. W ocenie płk. Maćkowskiego za rok 1926 r. dowódca DOK Nr III w Grodnie gen. dyw. Kazimierz Dzierżanowski zamieścił wpis, który być może wiązał się z powyższymi zdarzeniami: „Doskonały administrator i gospodarz pułku. Jego pułk pod tym

względem jest pierwszorzędnym. Wzorowy dowódca pułku, który nie boi się odpowiedzialności za swoje poczynania ku dobru sprawy pułku”. Wobec nieskutecznych prób zgłoszenia sytuacji, podobno również ministrowi spraw wojskowych marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, płk Maćkowski dwukrotnie podawał się do dymisji i w końcu została ona przyjęta. W czerwcu 1930 r. została uroczyście odsłonięta, z udziałem prezydenta RP Ignacego Mościckiego, wieńcząca budowę koszar, prowadząca do nich monumentalna „Brama Helenowska”, mająca formę łuku triumfalnego.

Poza wysokimi ocenami dowódców ppłk. Maćkowskiego za czas służby w obu wojnach w okresie jego służby stałej w „Rocznych uzupełnieniach listy kwalifikacyjnej” znalazło się kilka kolejnych istotnych opinii. W 1921 r. inspektor armii w Wilnie gen. Rydz-Śmigły napisał: „Oficer bardzo inteligentny, rygorysta, umysł giętki i nowoczesny, pojmuję ideowo swój zawód”. Z kolei dowódca 3. DP Leg. płk Fabrycy wystawił mu następującą ocenę: „Wzorowy oficer i dowódca pułku, jedyny brak – małe doświadczenie życiowe z powodu młodego wieku – niweluje w znacznym stopniu wrodzony takt i wyrobiony męski charakter i zdrowy autorytaryzm, oficer o dużej przyszłości”. Rok później gen. Fabrycy zaopiniował: „Oficer rokujący jak najlepsze nadzieje i mający przed sobą jak najlepszą przyszłość, o wybitnej pilności i pracy. Wzorowa dbałość o żołnierza. [...] Wytrwały i wytrzymały, zamiłowany sportowiec, należy do drużyny futbolowej pułku. Bardzo inteligentny i zdolny, systematycznie pracuje nad sobą, wybitny organizator, wzorowy dowódca pułku, doskonały nauczyciel i wychowawca”. Również gen. Fabrycy w 1923 r. zapisał: „Duży upór i zadzierzystość, dzięki którym stawia sobie niepotrzebne trudności i tarcia w stosunkach służbowych. W decyzjach taktycznych rozwiązania mocno indywidualne i świadomie odchylane od normy, ale na ogół dość dobrze umotywowane.



Zdzisław Maćkowski z żoną Pelagią z d. Sikorską i pierwszym synem Zdzisławem. Mundur z oznaczeniami stopnia pułkownika oraz orientacyjny wiek syna świadczą, że zdjęcie zostało wykonane ok. 1926 r., kiedy płk Maćkowski dowodził 86. pp i garnizonem w Mołodecznie. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

W zakresie wychowania żołnierza poglądy zdrowe, nowoczesne i całkowicie skrytalizowane”.

W kolejnym roku płk Maćkowski dwukrotnie był karany aresztem domowym za niesubordynację. W tym samym okresie drugi raz podczas swojej służby otrzymał zarzuty sądowe o przekroczenie władzy, ale zostały one oddalone. Do tego właśnie mógł odnosić się zapis w jego okresowej ocenie sporządzonej przez dowódcę piechoty dywizyjnej i wz. dowódcę 19. DP płk. Waleriana Czumę: „Charakter silny i uparty, niezupełnie jeszcze zrównoważony”, który dalej napisał jednak: „o podwładnych starający się, wyniki dowodzenia bardzo dobre, nadaje się na stanowisko dowódcy piechoty, ogólna ocena – wybitny”.

Jak wspominał w 1984 r. płk Antoni Sikorski: „Zasady prof. Wyrobka dawały swoje owoce. Maćkowski stronił od alkoholu, nie palił, nie znał pojęcia hazardu w kartach [gen. Berbecki w jednej z doskonałych ocen rocznych wypomnił mu jednak „brak opieki nad życiem towarzyskim pułku”], nic więc dziwnego, że na wszystko miał czas. Był człowiekiem silnej ręki – nie pobłażał nikomu, nawet posłom B[ezpartyjnego] B[loku] W[spółpracy z] R[ządem]”.

W dniu 4 marca 1927 r. płk Maćkowski został przeniesiony w stan nieczynny na sześć miesięcy, przedłużany potem trzykrotnie. Z dniem 15 listopada 1928 r. przeniesiono go do rezerwy z przydziałem najpierw do 22. pp, a od marca 1930 r. do 72. pp. W uznaniu zasług, jakie położył dla powstania ośmioklasowego Gimnazjum Humanistycznego im. Tomasz Zana w Mołodecznie „przez wysoce obywatelską bezinteresowną pracę nad ugruntowaniem bytu tej placówki na kresach”, 18 lutego 1927 r. zarząd Towarzystwa Szkoły Średniej w Mołodecznie mianował go dożywotnim członkiem honorowym Towarzystwa. Za zasługi dla Mołodeczna i jego okolicy 25 marca 1927 r. otrzymał honorowe obywatelstwo miasta i gminy.

Służba publiczna w II RP

Od 14 marca 1927 do 15 czerwca 1929 r. Zdzisław Maćkowski pełnił funkcję prowizorycznego starosty powiatowego w Siedlcach. Było to stanowisko głównie dla oficerów pozostających czasowo w stanie nieczynnym, nadawane jako próba ich przydatności w służbie cywilnej. Skutecznie rozwijał infrastrukturę drogową, meliorację i spółdzielczość, budował wiejskie szkoły. W okresie od 16 czerwca 1929 do 21 lipca 1933 r. był prowizorycznym starostą, a potem do 25 sierpnia starostą powiatowym w Radomiu. Pełnił tam jednocześnie społeczną funkcję prezesa Okręgu Radomsko-Kieleckiego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Dla ok. 7 tys. mieszkańców Kielecczyzny zorganizował poznawczo-propagandowe wycieczki do Gdyni. Wydał też drukiem referat, w którym



Od lewej Maria Maćkowska – siostra Zdzisława, jego synowie: Zdzisław junior i Jan, oraz żona Pelagia. Siedlce 1928 lub 1929 r. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

postulował jej rozbudowę masowym staraniem obywateli i stworzenie „głęboko patriotycznego bastionu polskiego narodu nad Bałtykiem”. Rozwijał gospodarkę i oświatę. W sierpniu 1930 r. był współorganizatorem uroczystego ogólnopolskiego IX Zjazdu Legionistów w Radomiu, podczas którego m.in. odsłonięto Pomnik Czynu Legionowego. W zjeździe uczestniczył nawet marsz. Józef Piłsudski, a gen. Felicjan Sławoj-Składkowski podobno publicznie ocenił Zdzisława Maćkowskiego jako najlepszego starostę w Polsce. W 1931 r. za czyny z lat 1911–1918 przyznano mu Krzyż Niepodległości.



Zdzisław Maćkowski w czasie, kiedy pełnił funkcję starosty powiatu radomskiego (1929–1933). W klapie marynarki wstążki miniatur Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

Kiedy 2 czerwca 1933 r. wypełniał dla celów archiwalnych „Kwestionariusz” do Krzyża Orderu Virtuti Militari, w rubryce „Ewentualne uwagi i prośby kawalera orderu Virtuti Militari” napisał: „Gdy przecho-
dziłem w 1927 r. dobrowolnie ze służby wojskowej do cywilnej, odebrano
mnie [mi] prawa emerytalne i do dziś dnia [ich] nie przyznano. Proszę
o emeryturę, gdyż stan dzisiejszy jest dla mnie niesłychanie krzywdzący
moralnie i materialnie”.

Od 25 sierpnia 1933 r. do 21 listopada 1934 r. bardzo skutecznie,
choć nie zawsze bezkonfliktowo, pełnił funkcję starosty powiatowe-
go w Łowiczu. W ciągu zaledwie jednego roku zbudował w powiecie
18 szkół i Dom Ludowy, który istnieje do dzisiaj. Na podległym mu
obszarze realizował swoją ideę aktywizacji gospodarczej, społecznej
i kulturalnej polskiej wsi. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.
W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. wspominał
go łowiczanie Stanisław Fabiański, którego ojciec był wójtem gminy
Zduny, w listach do Tadeusza Gumińskiego, zasłużonego działacza
społecznego w Legnicy i Łowiczu:

„Okres urzędowania starosty Maćkowskiego w Łowiczu odznaczał
się dużym ożywieniem życia gospodarczego, szczególnie dotyczyło
to wsi. Był zwolennikiem spółdzielczości. Nie mogę powiedzieć, skąd
zdobywał pieniądze na budowę [szkół]. Mówiło się, że drzewo po-
trzebne do budowy ściągane było z majątków ziemskich, szczególnie
z lasów Janusza Radziwiłła za zaległe podatki. [...] działalność sta-
rosty Maćkowskiego opierała się na dyscyplinie typu wojskowego”.
Podkreślił też, że Maćkowski wtedy jeszcze twardo reprezentował
linię sanacyjnej władzy, był despotyczny, dyktatorski, mało demo-
kratyczny, przez co skonfliktował się z ludowcami, którzy potem
przyczynili się do jego odejścia ze stanowiska. Docenili go jednak
za to wszystko, co w tak krótkim czasie zrobił dla powiatu.



Zdzisław Maćkowski podczas rejsu statkiem pasażerskim po Bałtyku w ramach zorganizowanej przez niego wycieczki dla mieszkańców powiatu radomskiego, propagującej idee Ligi Morskiej i Kolonialnej. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

Po odejściu z funkcji starosty został radcą w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. Wiosną 1935 r. przeszedł na emeryturę. Był to okres jego życia, kiedy po doświadczeniach w służbie cywilnej zaczął coraz bardziej krytycznie oceniać obóz władzy, który jego zdaniem porzucił legionową ideę równości społecznej. Swój sprzeciw wyraził publicznie w wydanej własnym kosztem w 1935 r. książce *Droga do Polski ludowej*. Stanowiła ona odzwierciedlenie jego ówczesnych poglądów społeczno-politycznych i koncepcji gospodarczych, które można uznać za rewolucyjne, zważywszy na stan będącego w kryzysie państwa i sposób sprawowania w nim władzy. Oceniał, że obóz rządzący

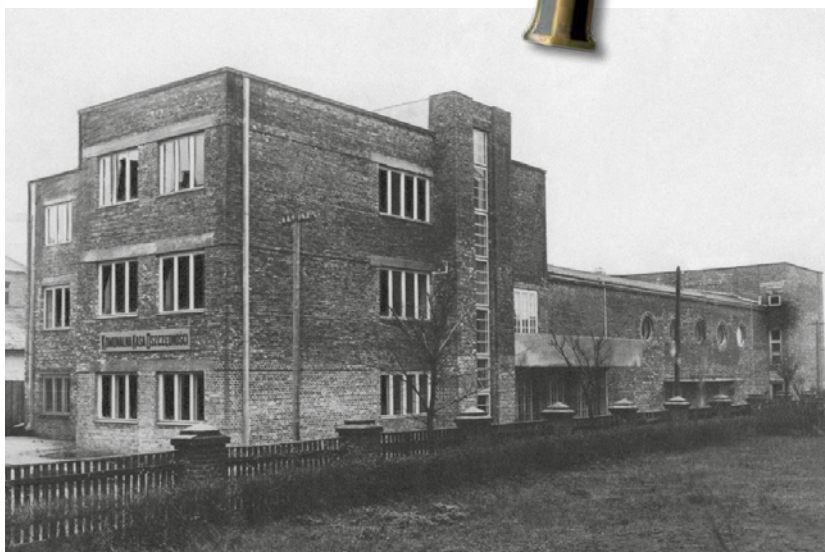


Festyn Przynasobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego zorganizowany przez starostę Zdzisława Maćkowskiego w Radomiu 25 maja 1930 r. Centralnie siedzi honorowy gość gen. bryg. Władysław Bończa-Uzdowski, obok niego w jasnym płaszczu Maćkowski. Ze zbiorów Witolda i Tomasa Sikorskich

Krzyż Niepodległości.

Tym wysokim odznaczeniem państwowym Zdzisław Maćkowski został uhonorowany w 1931 r. za czyny z lat 1911–1918.

Ze zbiorów Tomasza Sikorskiego



Dom Ludowy w Łowiczu wybudowany przy ul. Pijarskiej 1 z inicjatywy i staraniem Zdzisława Maćkowskiego jako starosty powiatu. Budowę rozpoczęto w marcu 1934 r., a oficjalne otwarcie nastąpiło już 11 listopada w dniu Święta Niepodległości. Dom był centrum aktywności społecznej i kulturalnej wsi łowickiej, siedzibą instytucji i organizacji społecznych, funkcjonowały w nim kino i biblioteka. Obiekt istnieje do dzisiaj. Ze zbiorów NAC



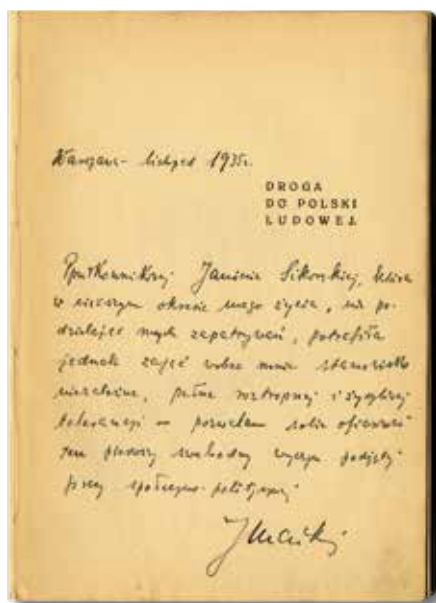
Cegiełka o nominale 10 gr sprzedawana podczas akcji społecznego wspierania funduszu budowy szkół w okresie międzywojennym. Ze zbiorów Tomasza Sikorskiego

stał się „zgrupowaniem wyższej biurokracji oraz sfer ziemiańsko-kapitalistycznych”. Wszedł do opozycyjnego nurtu lewicującej, prospołecznej inteligencji, chociaż wcześniej był oddany obozowi sanacyjnemu. Podkreślał znaczenie chłopskiej warstwy społeczeństwa oraz potencjał gospodarczy wsi, propagował ideę agraryzmu, mającą przynieść uzdrowienie i rozwój polskiemu rolnictwu.

W 1937 r. związał się ze Stronnictwem Ludowym, podjął też współpracę ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. W tym samym roku został współorganizatorem Klubu Demokratycznego w Warszawie i członkiem jego zarządu. Z klubów powstało później Stronnictwo Demokratyczne. Czasowo był zastępcą redaktora naczelnego tygodnika społeczno-politycznego o charakterze demokratycznym „Czarno na Białym”, pisał też do „Dziennika Porannego”.



Od lewej na drugim planie: Zdzisław Maćkowski, jego żona Pelagia, a obok jej siostra Eugenia z mężem Franciszkiem Gliwiczem (obydwoje wybitni nauczyciele gimnazjalni czasu pokoju i tajnego nauczania podczas niemieckiej okupacji). Przed nimi córki Gliwiczów, od lewej: Halina „Lilka”, poległa 3 sierpnia w Powstaniu Warszawskim, Maria i Wanda, oraz synowie Maćkowskich – Zdzisław i Jan. Zdjęcie zrobione po 1935 r. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich



Dedykacja wpisana przez Zdzisława Maćkowskiego Janinie Sikorskiej – żonie jego szwagra Antoniego Sikorskiego do książki *Droga do Polski ludowej* wydanej własnym nakładem w 1935 r.: „Pułkownikowej Janinie Sikorskiej, która w ciężkim okresie mego życia, nie podzielała mych zapatrywań, potrafiła jednak zająć wobec mnie stanowisko niezależne, pełne roztropnej i życzliwej tolerancji – pozwalam sobie ofiarować ten pierwszy swobodny wyczyn podjętej pracy społeczno-politycznej”. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich

Skonfliktowany z kierownictwem klubu opuścił organizację. Spowodowały to intrygi personalne, w wyniku których wystąpił do sądu o wycofanie skierowanych przeciwko niemu przez kilku członków klubu pomówień, jakoby pozostawał w „konfidencyjnych stosunkach z obozem władzy”. Sąd uznał, że ten absurdalny zarzut jemu nie uwłacza. W czerwcu 1938 r. przeprowadził się do Zamościa, gdzie kontynuował działalność w ruchu ludowym.

Służba w konspiracji

Po napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę we wrześniu 1939 r. Zdzisław Maćkowski jako pułkownik rezerwy zgłosił się na ochotnika w DOK Nr II w Lublinie, ale nie został przyjęty do służby liniowej. W niektórych publikacjach znajdują się wzmianki o tym, że wziął udział w organizacji jednostek zapasowych w Zamościu, nie są one jednak udokumentowane. Krótco po rozpoczęciu przez Niemców okupacji Zamościa, już w październiku 1939 r., wstąpił do Służby Zwycięstwu Polski, a po jej rozwiązaniu do utworzonego w listopadzie w to miejsce Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Przyjął pseudonim „Józef”. Współtworzył zamojską konspirację wojskową i polityczną. Pełnił funkcję oficera ds. organizacji i propagandy Komendy Obwodu Zamość, współtworzył lokalne Bataliony Chłopskie. Działał w konspiracyjnym Stronnictwie Ludowym „Roch”, zainicjował też tworzenie jego lokalnych podziemnych struktur zbrojnych. Uczestniczył w procesie włączenia do niego członków organizacji młodzieżowych „Wici” i „Siew”.

W zamojskim domu Maćkowskich prowadzony był zakazany przez okupanta nasłuch radiowy. Na jego podstawie Zdzisław Maćkowski i Tadeusz Gumiński pisali i drukowali na miejscu bieżące komunikaty pt. „Wiadomości Radiowe” do lokalnego kolportażu oraz ulotki antyniemieckie. W tę działalność zaangażowani byli żona Maćkowskiego,



Obecny wygląd domu wybudowanego w latach 1935–1936 w Zamościu przy ul. Sienkiewicza 10, w którym pod nr 2 od czerwca 1938 r. do aresztowania przez Niemców 17 marca 1941 r. mieszkała rodzina Maćkowskich. Po wojnie dom był m.in. siedzibą Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Obecnie pełni funkcję domu studenckiego Akademii Zamojskiej. Fot. Sebastian Oliwiak

również członkini ZWZ, i jego obaj synowie. Ulotki rozprowadzała m.in. Łucja Sikorska, żona zamojskiego adwokata Bronisława Sikorskiego, brata Pelagii Maćkowskiej. Przez lokal przewijało się wiele osób.

Jak później utrzymywali na podstawie przekazów członkowie rodziny Sikorskich, Zdzisław Maćkowski pochłonięty bez reszty działaniem na wielu polach, w tym pozyskiwaniem i magazynowaniem broni, nie zachowywał należytej ostrożności konspiracyjnej. Denuncjacji na gestapo dokonał najprawdopodobniej gospodarz domu. W dniu 17 marca 1941 r. Niemcy wtargnęli do mieszkania, a na ich brutalność Zdzisław Maćkowski zareagował we właściwy sobie pryncypialny sposób. Poinformował funkcjonariuszy, że jest oficerem Wojska Polskiego

i domaga się traktowania z szacunkiem. W odpowiedzi Niemcy już na miejscu skatowali go tak, że do gestapowskiego auta musiał być niesiony. Zabrali też jego żonę i synów.

Tragiczne następstwa aresztowania

Maćkowscy najpierw byli więzieni w Rotundzie Zamojskiej – stworzonym przez Niemców w czerwcu 1940 r. obozie przejściowym dla ludności cywilnej, będącym też później miejscem mordów mieszkańców Zamojszczyzny. Najprawdopodobniej 12 maja 1941 r. wszyscy zostali przewiezieni do Zamku Lubelskiego. Po zatrzymaniu Zdzisława Maćkowskiego żaden z jego współpracowników nie został potem przez Niemców aresztowany, co świadczy o tym, że w śledztwie nikogo nie wydał.

Synowie zostali przywiezieni do KL Auschwitz 24 maja 1941 r. Jan Maćkowski otrzymał numer obozowy 16 379, a Zdzisław

№	Lp. Nr. Ambulancje	№	Imię	Grupa krwi (niektóre) waga	Przebieg
63	-	9887	Kolinski Lajosmund		
64	2523	11568	Leony - Isblovski Noham		
65	-	6915	Eraniel Alfred		
66	2101	14334	Lapinski Victor		
67	1742	14437	Stuk Michael		
68	68	1686	Maickowski Zdzislaw		

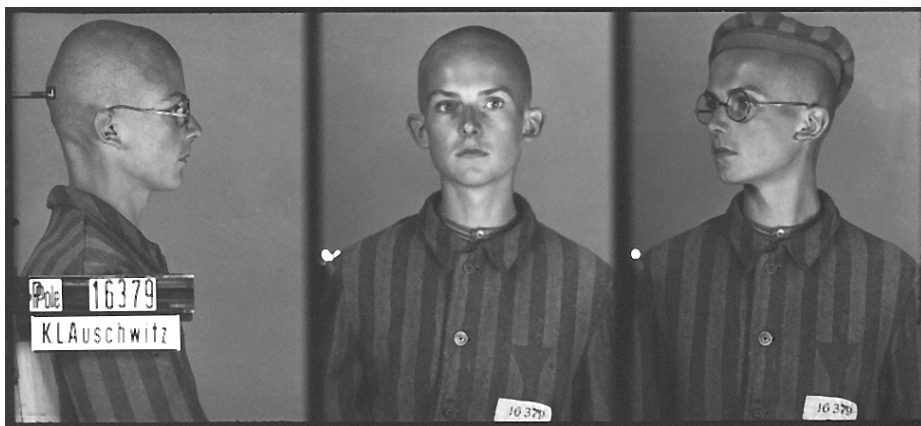
Strona książki ewidencyjnej szpitala obozowego dla więźniów funkcjonującego w bloku 28. Zdzisław Maćkowski z numerem obozowym 19 501 figuruje na liście osób wypisanych 11 października 1941 r. jako zdrowych. Ze zbiorów Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau



Zdjęcia rejestracyjne wykonane w Auschwitz przez Niemców Zdzisławowi Maćkowskiemu juniorowi. Ze zbiorów Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau

Maćkowski junior numer 16 380. Niemcy zamordowali obu 28 października 1942 r. w największej w historii obozu egzekucji, pod tzw. Ścianą Straceń. Zginęło wówczas 280 więźniów, a przyczyną mordu była najprawdopodobniej chęć odwetu Niemców za udane akcje polskiego podziemia na Lubelszczyźnie. Egzekucję opisał rtm. Witold Pilecki w swoim raporcie sporządzonym w 1945 r., podczas służby w Polskich Siłach Zbrojnych we Włoszech. Jako przyczynę śmierci Jana niemiecki lekarz obozowy w akcie zgonu datowanym na 31 października 1942 r. wpisał grypę, a Zdzisława jr. – wycieńczenie z powodu nieżyty jelit. Były to typowe przykłady zakłamywania przez Niemców dokumentacji medycznej i tuszowania masowych mordów w obozie.

Ich ojciec został przywieziony do KL Auschwitz 30 lipca 1941 r. i otrzymał numer 19 501. Zmarł przed zamordowaniem synów, 4 grudnia 1941 r., w wyniku wycieńczenia i wcześniejszego kilkukrotnego skatowania przez gestapo, pierwszy raz już w chwili aresztowania w Zamościu, potem w Zamojskiej Rotundzie i na Zamku Lubelskim. Zdzisław Maćkowski i jego synowie zostali po wojnie upamiętnie-



Zdjęcia rejestracyjne wykonane w Auschwitz przez Niemców Janowi Maćkowskemu. Ze zbiorów Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau

ni imienną tablicą znajdującą się w dawnych kazamatkach Rotundy Zamojskiej.

Pelagia Maćkowska do 12 maja 1941 r. przebywała w Rotundzie Zamojskiej, a potem była więziona na Zamku Lubelskim. W dniu 23 września 1941 r. jednym z tzw. transportów lubelsko-warszawskich została wywieziona do niemieckiego obozu koncentracyjnego dla kobiet KL Ravensbrück. Otrzymała numer 7886 i była jedną z ok. 40 tys. więzionych tam podczas wojny Polek. Znalazła się wśród 74 młodych polskich więźniarek, które w latach 1942–1944 jako tzw. króliki doświadczalne były poddane przez Niemców barbarzyńskim doświadczeniom pseudomedycznym. Taką „operację” przeprowadzono na niej 7 października 1942 r.

Po wyzwoleniu obozu przez Armię Czerwoną 30 kwietnia 1945 r. jakiś czas pracowała ochotniczo w obozowej kancelarii. Tam odnalazła swoje dokumenty, w których był zapis, że została uwięziona w związku z działalnością konspiracyjną męża. Opuściła obóz ostatnim transportem ewakuacyjnym. Krótco mieszkała w Zamościu, a następnie

przeniosła się do Warszawy, gdzie do emerytury pracowała w Związku Rzemiosła Polskiego. Działała na rzecz stowarzyszenia Komitet Budowy Pomnika Mauzoleum „Rotunda”. Do końca życia samodzielnie prowadziła gospodarstwo domowe. Dumna i dystygowana, przy innych nie rozpamiętywała swojej tragedii. Zmarła w Warszawie 17 maja 1988 r. w wieku 90 lat, w pełnej sprawności psychicznej i fizycznej. Zasnęła z tomikiem poezji w ręku. U schyłku życia na rodzinnym przyjęciu podzieliła się z bliskimi refleksją, że jej mąż był typem mężczyzny, który nigdy nie powinien zakładać rodziny, ponieważ zarówno w czasie wojen, jak i pokoju zawsze na pierwszym miejscu stawiał służbę, czy to wojskową, czy publiczną.



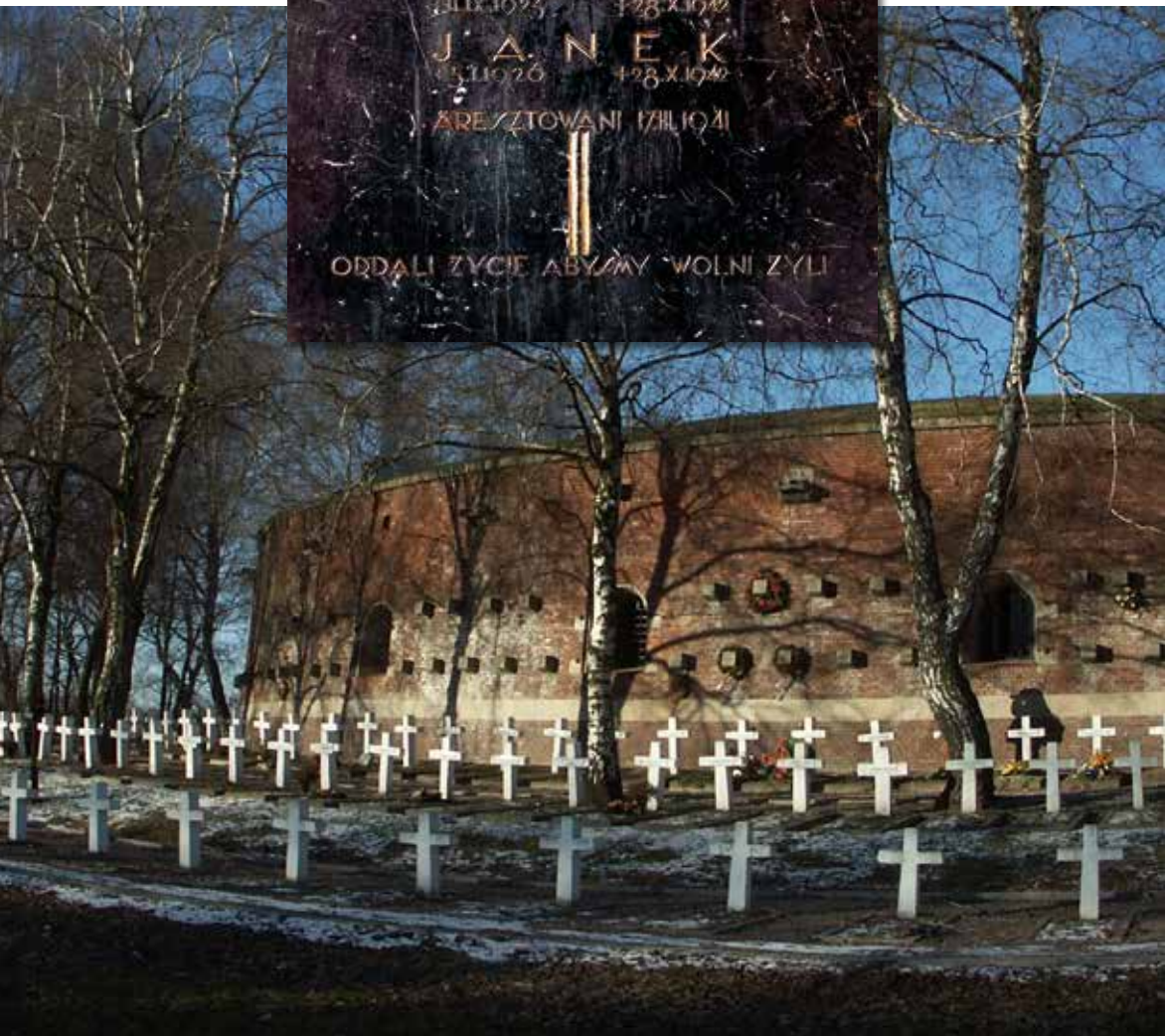
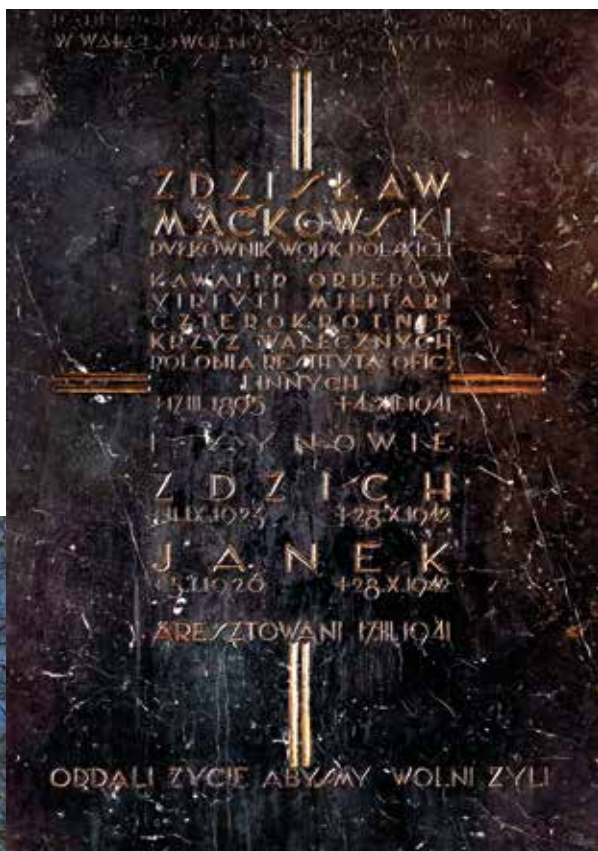
Pelagia Maćkowska krótko po powrocie z niemieckiego obozu koncentracyjnego Ravensbrück. Ze zbiorów Witolda i Tomasza Sikorskich



Pelagia Maćkowska podczas uroczystości symbolicznego wbijania gwoździ do sztandaru Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Najprawdopodobniej teren byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Ze zbiorów Tomasza Sikorskiego



Odznaka Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych działającego w latach 1946–1949. Ze zbiorów Tomasza Sikorskiego



Tablica upamiętniająca Zdzisława Maćkowskiego oraz jego synów, Zdzisława i Jana – ofiary obozu Auschwitz-Birkenau, zawieszona w Rotundzie Muzeum Martyrologii Zamojszczyzny. Na niej napis: „Padli pod »czarną ścianą« Oświęcimia w walce o wolność ojczyzny i wolność człowieka [...] Oddali życie, abyśmy wolni żyli”. Tablicę ufundowała Pelagia Maćkowska. Fot. Sebastian Oliwiak. Rotunda, fot. Mceurytos (Wikimedia Commons, CC-BY-2.5)



Bibliografia

- Wojskowe Biuro Historyczne, Zdzisław Maćkowski, AP 7478, VM I.482.69-6073, VM I.482.89-8395.
- Archiwum Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Łowiczu, 75.354.534, 919.
- Zbiory Tomasza Sikorskiego i Witolda Sikorskiego.
- Sikorski A., *Pułkownik Zdzisław Maćkowski*, mps, s. 3, Warszawa 1985.
- Sikorski A., *Wehrmacht*, mps, s. 21, niedatowany, lata 70. XX w.
- Relacje Witolda Sikorskiego ur. 1927 r. i Witolda Sikorskiego ur. 1928 r. – bratanków żony Zdzisława Maćkowskiego Pelagii z d. Sikorskiej.
- Bagiński H., *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908–1914*, Warszawa 1935.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 3: L–O, Warszawa 2006.
- Dębski J., *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945. Słownik biograficzny*, t. 2, Oświęcim 2016.
- „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych”: 1923, 1924, 1927, 1928, 1930.
- Grygiel J., *Związek Walki Zbrojnej Armia Krajowa w Obwodzie Zamajskim 1939–1944*, Warszawa 1985.
- Jellenta S., *Maćkowski Zdzisław* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Maćkowska P., *Pelagia Maćkowska nr 7886* [w:] *Ponad ludzką miarę. Wspomnienia operowanych z Ravensbrück*, red. W. Andrzejak-Gnatowska, Warszawa 1969.
- Maćkowski Z., *Droga do Polski ludowej*, Warszawa 1935.

- Maćkowski Z., *Działania bojowe 7 pp Legionów w czasie 20.09 do 25.09.1920 r.*, „Bellona” 1920, nr 11.
- Maćkowski Z., *Walki III/8. p.p. Legionów z Ukraińcami od 6 stycznia do 20 sierpnia 1919 r.*, seria „Polski Wysięk Zbrojny”, t. 1, Warszawa 1920.
- Maćkowski Z., *Wypad 7 p.p. Legionów na Żabinkę 25, 26 VIII 1920 r.*, „Bellona” 1921, nr 11.
- Maćkowski Z., Sikorski B., *Od Stuczy nad Dźwinę. Z walk 3 Dywizji Leg. na froncie wschodnim w 1920 roku*, seria „Polski Wysięk Zbrojny”, t. 8, Warszawa 1922.
- Markiewicz F., *Zarys historii wojennej 7-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928.
- Mierzwa J., *Maćkowski Zdzisław Józef Ferdynand* [w:] *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, t. 1, Łomianki 2018.
- Pater M., *Maćkowski Jan Karol (1865–1915)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Piesio T., *Od Legionów do Batalionów Chłopskich, pułkownik Zdzisław Maćkowski 1895–1941*, Warszawa 2012.
- „Rocznik Oficerski” 1923, 1924.
- Sadowski J., *Bój pod Brzostowicami*, seria „Studia z Historii Wojny Polskiej 1918–1921”, t. 8, Warszawa 1928.
- Targowski M., *Zarys historii wojennej 8-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928.



OPUBLIKOWANE BROSZURY z serii „Bohaterowie Niepodległej”

1. Marek Gałęzowski, *Stanisław Kaszubski „Król”*
2. Grzegorz Bębniak, Sebastian Rosenbaum, Mirosław Węcki,
Wojciech Korfanty
3. Anitta Maksymowicz, *Agnieszka Wisła*
4. Marek Gałęzowski, Jerzy Kirszak, *Józef Piłsudski*
5. Tomasz Sikorski, *Antoni Sikorski*
6. Przemysław Olstowski, *Gustaw Orlicz-Dreszer*
7. Zdzisław Kościański, *Józef Skrzydlewski*
8. Daniel Koreś, *Józef Szostak „Filip”*
9. Zdzisław Kościański, *Kazimierz Zenkteler „Warwas”*
10. Daniel Koreś, *Konstanty Plisowski*
11. Krzysztof Korda, *Książdz Józef Wrycza*
12. Jacek Magdoń, *Leopold Lis-Kula*
13. Jacek Błoński, *Orleńta Przemyskie. Obrońcy polskich Kresów*
14. Zofia Fenrych, *Tadeusz, Stanisław i Władysław Fenrychowic*
15. Marek Gałęzowski, *Wacław Lipiński*
16. Wawrzyniec Wierzejewski, *Wincenty, Jan i Maria Wierzejewscy*
17. Marek Gałęzowski, *Jerzy Kulczycki*
18. Grzegorz Łeszczczyński, *Książdz Józef Skorel*
19. Szymon Nowak, *Franciszek Sikorski*
20. Tomasz Gąsowski, *Władysław Belina-Prażmowski*
21. Bartosz Januszewski, *Mariusz Zaruski*
Бартош Янушевський, *Маріуш Заруський*

22. Marek Kozubel, *Józef Gigiel-Melechowicz*
23. Szymon Nowak, *Wilhelm Jakub Kasprzykiewicz*
24. Radosław Wnorowski, *Bronisław Bohaterewicz*
25. Marek Gałęzowski, *Bogusław Szul-Skjöldkrona*
26. Grzegorz Łeszczyński, *Henryk Bolesław Dyduch*
27. Marek Gałęzowski, *Wilhelm Wyrwiński „Wilki”*; Zygmunt Wiktor Bobrowski „Zdzisław”
28. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Radoński „Żarski”*
29. Marek Kozubel, *Edward Franciszek Herbert*
30. Barbara Męczykowska, *Józef Haller*
31. Marek Gałęzowski, *Tadeusz Żuliński „Roman Barski”*
32. Krzysztof Karol Daszyk, *Stanisław Długosz „Tetera”*
33. Tomasz Sikorski, *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej*
34. Szymon Nowak, *Stefan Pogonowski*
35. Marian Miszczuk, *Władysław Nekrasz*
36. Bartłomiej Kluska, *Ksiądz Ignacy Jan Skorupka*
37. Szymon Nowak, *Bohaterowie spod Zadwórze*
38. Radosław Wnorowski, *Stefan Kossecki*
39. Przemysław Kałek, *Stanisław Kwaśniewski*
40. Marek Pietruszka, *Teresa Jadwiga Grodzińska*
41. s. Teresa Antonietta Frącek RM, *Matka Matylda Getter*
42. Grzegorz Łubczyk, *Henryk Sławik*
43. Wojciech Königsberg, *Jan Piwnik „Ponury”*
44. Grzegorz Makus, *Tadeusz Zieliński „Igła”*
45. Arkadiusz Kazański, *Jan Piotr Koziątek*
46. Sławomir Formella, *Lech Bądkowski*
47. Grzegorz Łeszczyński, *Henryk Bąk*
48. Arkadiusz Kazański, *Alina Pienkowska-Borusewicz*
49. Artur Adamski, *Kornel Morawiecki*
50. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Maryla Płońska*
51. Anna Maria Adamus, *Józef Sierociński*
52. Paweł Rokicki, *Mieczysław Bejnar*
53. Adam Hlebowicz, *Grażyna Lipińska*
54. Mariusz Kolmasiak, *Walenty Wójcik*

55. Szymon Nowak, *Jan Szypowski „Leśnik”*
56. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Zygmuntowicz (Ostersetzer)*
57. Tomasz Dziki, *Wojciech Józef Gromczyński*
58. Marek Gałęzowski, *Bajończycy*
59. Michał Gruszczyński, *Stanisław Leon Jeute „Cezary”*
60. Marian Miszczuk, *Jan Rossman*
61. Szymon Nowak, *Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”*
62. Marek Gałęzowski, *Ksiądz Józef Panaś*
63. Daniel Szlachta, *Józef Rymer*
64. Marek Kozubel, *Zofia, Sabina i Anna Kleczkowskie*
65. Marek Gałęzowski, *Bolesław Mościcki, Bronisław Romer*
66. Aleksandra Anna Kozłowska, *Bolesław Roja*
67. Witold Iwaszkiewicz, *Alfons Zgrzebniok*
68. Jacek Stępowski, *Romuald Suliński*
69. Tomasz Ściborowski, Jan Zdzienicki, *Roman Siekiel-Zdzienicki*
70. Tomasz Panfil, *Antoni Kopaczewski „Lew”*
71. Justyna Błażejowska, *Jan Olszewski*
72. Szymon Nowak, *Józef Bellert*
73. s. Marcina Ewa Gieniusz CSIC, *Ewa Matuszewska „Mewa”*
74. Tomasz Panfil, *Andrzej R. Czaykowski „Garda”*
75. Grzegorz Makus, *Henryk Lewczuk „Młot”*
76. Marek Pietruszka, *Józef Bronisław Marjański „Jan Marski”*
77. Mariusz Żuławnik, *Tadeusz Zygmunt Jeziorowski*
78. Tomasz Panfil, *Kazimiera Garbowska, „Wdowa”*
79. Daniel Szlachta, *Ksiądz Jan Brandys*
80. Ewelina Małachowska, *Józefa Kantor*
81. Wojciech Gonera, *Jan Zieliński „Wojtek”*
82. Grzegorz Łeszczyński, *Stefan Głogowski „Józef”*
83. Szymon Nowak, *Jan Żabiński „Franciszek”*
84. Małgorzata Sokołowska, *Antoni Kasztelan*
85. Marian Miszczuk, *Stanisław Marian Sedlaczek*
86. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Magdalena Modzelewska-Rybicka*
87. Grzegorz Gołębiowski, *Kapitan Mieczysław Głogowiecki*
88. Jacek Stępowski, *Jan Ludwik*

89. Daniel Szlachta, *Tadeusz Jedynek*
90. Jarosław Dropała, *Jan Filla*
91. Mariusz Kolmasiak, *Wanda Gertz*
92. Szymon Nowak, *Jan Kajus Andrzejewski „Jan”*
93. Tomasz Ściborowski, *Jan Zdzienicki, Stefan Robaszkiewicz*
94. Wojciech Gonera, *Piotr i Roman Bartoszczowie*
95. Izabella Kopczyńska, *Jerzy, Bohdan, Waclaw i Witold Hulewiczowie*
96. Tomasz Sikorski, *Zdzisław Maćkowski*

W przygotowaniu:

97. Marek Pietruszka, *Stefania Perzanowska*
98. Karolina Jamnicka-Kondej, *Stanisław Dąbek*
99. Marta Gosk, *Adela Maria Jarnuszkiewicz Surawska*
100. Adam Hlebowicz, *Bracia Popławscy*

Koncepcja merytoryczna serii „Bohaterowie Niepodległej”:
dr hab. Marek Gałęzowski, dr hab. Jerzy Kirszak

Konsultacja naukowa: dr hab. Marek Gałęzowski

Korekta: Magdalena Baj

Projekt graficzny: Sylwia Szafrńska
Skład: Iwona Kuśmirowska

Fotografia na okładce:
Zdzisław Maćkowski jako porucznik Polskiej Siły Zbrojnej.
Zdjęcie sprzed 25 października 1918 r. (CAW)

Druk i oprawa:
Legra Sp. z o.o.
ul. Albatrosów 10 C, 30-716 Kraków

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2023

ISBN 978-83-8229-680-8 (druk)
ISBN 978-83-8229-681-5 (pdf online)

Zapraszamy:
www.ipn.gov.pl
www.ksiegarniaipn.pl



